

Problem przekładów

1. Ankieta

Pragnę przeanalizować problem przekładów tekstów liturgicznych. Wyjaśnię najpierw odpowiedzi nadesłane w związku z ankietą przesłaną 1.02.2002 r. przez przewodniczącego spotkania sekretarzy Europejskich Komisji Liturgicznych. Otrzymaliśmy 13 wypełnionych ankiet z Austrii, Belgii (po flamandzku), Francji, Niemiec, Anglii i Walii, Irlandii, Włoch, Polski, Portugalii, Szkocji, Słowacji, Hiszpanii i Węgier. Odpowiedzi, które otrzymaliśmy w czerwcu 2002 r., nie uwzględniają wydarzeń, problemów, przemyśleń i wyjaśnień, które być może zaistniały w ostatnim roku.

2. Pytania

Zanim streszczę odpowiednie odpowiedzi, z przyzwyczajenia zacytuję najpierw treść pytań, tak jak brzmiały one w ankiecie:

a) Jakie reakcje wywołała instrukcja *Liturgiam authenticam**? Czy wywołała ona dyskusję nad terminem „przekład”?

b) Można podać przykłady (oracje, prefacje, itd.), w których przekład na Wasz język wniósł coś nowego, mimo iż oddala się on lekko od tekstu łacińskiego?

c) Czy w Waszym kraju są łacinnicy, którzy także rozumieją problemy duszpasterskie?

3. Odpowiedzi

3.1. Liturgiam authenticam a termin „tłumaczenie”

Reakcje na LA

Zauważono najpierw, że wielu członków Kościoła nie zauważyło tejże instrukcji, gdyż dokument ten jest zbyt specjalistyczny i zwraca się tylko do nielicznej grupy fachowców.

Reakcje ekspertów były różne: jedni zignorowali ten dokument z powodu jego tematyki, inni byli sfrustrowani i przez to nie zgadzali się z nim, jeszcze inni oczekiwali na ten dokument. Wielu było zaskoczonych, gdyż dokument ten wydaje się być regresywny w porównaniu z *Comme le prevoit* z roku 1969. Chociaż eksperci nie reprezentują skrajnych pozycji w stosunku do zachowania ducha wspólnoty kościelnej, pojawia się u nich nadzieja, że to nie jest ostateczne słowo odnośnie do kryteriów przekładów liturgii. Grupy bardziej konserwatywne zgodziły się całkowicie z tym dokumentem, głównie dlatego, że widzą oni LA jako uzasadnienie ostrej krytyki wobec dotychczasowych przekładów tekstów liturgicznych liturgii rzymskiej.

* Odtąd LA.

Termin „przekład”

Pojęcie „przekład” i jego linie przewodnie pokazują w instrukcji zarówno pozytywne jak i problematyczne aspekty.

Aspekty pozytywne

Ogólny wydźwięk tego dokumentu jest pozytywny, według niego identyczność i jedność liturgii rzymskiej należy utrzymać i umocnić. Sprawdzenie dotychczasowych przekładów jest konieczne dlatego, by osiągnąć dokładniejszy przekaz tekstu oryginalnego z łaciny. Wiele konferencji episkopatów zarządziło już przed wydaniem LA rewizję przekładów, aby przebadać teksty liturgiczne po paru dziesiątkach lat eksperymentów. Według instrukcji *Varietates legitimae* konieczna jest rewizja przekładów, a także ich przepracowanie. Przepracowanie to nie odnosi się jedynie do gestów i części liturgii, ale również do stworzenia od nowa tekstów w poszczególnych językach narodowych. Przez to teksty będą się zgadzać z dzisiejszą duchowością i nowym sposobem wyrażania wiary. Jest to także proponowane przez współczesne duszpaństwo.

Aspekty problematyczne

Aspekty problematyczne obejmują głównie obszary metodologii i prawa oraz treść.

Kompetencje Konferencji biskupów i Kongregacji odnośnie do liturgii i sprawowania sakramentów

Z punktu widzenia metodologii wydaje się, że dokument ogranicza częściowo prawo i kompetencje biskupów. Przez to jest trudno pogodzić pewne linie przewodnie LA z KPK, kan. 838, § 3 (prawo to wywodzi się z KL 36, § 4). Wymieniony powyżej kanon kodeksu ustala, że przygotowanie przekładów jest zadaniem konferencji biskupów. Niektóre zaś ustępy LA ograniczają pracę i kompetencje konferencji biskupów, w niektórych miejscach nawet mocno.

Szczegóły

W punkcie 9. LA Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przyznaje sobie prawo wydawania przepisów odnośnie do przekładów na określony język narodowy. Przez to prawo Kongregacji do oceny przekładu jest większe niż prawo biskupów, których ono dotyczy.

W punkcie 76. wskazuje się, „żeby Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów miała w przyszłości większy i ściślejszy udział w przygotowywaniu przekładów we wspomnianych bardziej rozpowszechnionych językach”. Czy jednak przygotowanie tłumaczeń nie jest zadaniem konferencji biskupów? Właściwym zadaniem *Kongregacji* jest *recognitio*.

W punkcie 80. zostało przedstawione obszernie wyjaśnienie terminu „władza *recognitio*” („osąd zatwierdzający”). Według tego punktu władza ta polega nie tylko na stwierdzeniu zgodności przekładu z oryginalnym tekstem łacińskim, ale pozwala nawet na „istotne modyfikacje”. Niezależnie od prawa Stolicy Apostolskiej w tym względzie, jak głębokie mogą to być zmiany? Dotyczą one tylko błędów w tłumaczeniu czy również spraw stylistycznych i znaczeniowych?

W punkcie 93. LA zostaje *Kongregacji* nadane zadanie, aby powołać mieszaną komisję liturgiczną i opracować w – wyjątkowych wypadkach podstawowe zasady po konsultacji z przynajmniej „niektórymi zainteresowanymi biskupami”. Wydaje się przez to, że kompetencje zostały odwrócone. To nie biskupi pytają *Kongregację*, ale to sama *Kongregacja* pyta biskupów o radę. Problematyczne jest również sformułowanie „niektórzy biskupi”, czy są to biskupi należący do komisji liturgicznej, wybrani w czasie posiedzenia Konferencji biskupów, czy są oni wybierani przez *Kongregację*? Jak będą przestrzegane podstawowe prawa i przepisy poszczególnych konferencji episkopatów, które przecież *Stolica Apostolska* już ustaliła?

W punkcie 100. uchwalono, że potrzebna jest wcześniej aprobatą członków komisji mieszanej przez *Kongregację*: „Wszyscy nadzwyczajni współpracownicy komisji „mieszanej”, którzy nie są biskupami a którym te komisje na stałe powierzyły to zadanie, zanim rozpoczną jego pełnienie, muszą otrzymać deklarację „Nihil obstat” udzieloną im przez *Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów*”. Wydaje się, że jest to brak zaufania w stosunku do biskupów, którzy wybrali ekspertów.

Punkt 104. stwierdza, że *Kongregacja* może sama przygotować tłumaczenia tekstów liturgicznych: „Dla dobra wiernych *Stolica Święta* zastrzega sobie prawo przygotowania tłumaczenia w każdym języku i zatwierdzenia go do użytku liturgicznego”. Zgadza się to zdanie z właściwymi zadaniami konferencji biskupów? Kto jest kompetentny określić „dobro wiernych” w danym kraju, jak nie biskupi, którzy sprawują misję pasterską?

Dokładne tłumaczenie a specyfika danego języka

Z punktu widzenia zawartości rodzą się pewne pytania. Dotyczą one pojęcia „język sakralny”, określenia „dokładne tłumaczenie”, sztuki przestrzegania zasad danego języka i konieczności dosłownego tłumaczenia.

Zasada wiernego i dokładnego tłumaczenia tekstu łacińskiego, która jest wiele razy powtórzona w LA, jest dla tłumaczy bardzo trudna do zrozumienia i stosowania. Zasada ta jest rzeczywiście często podawana jako potrzeba, według której muszą być zachowane właściwości każdego języka. Jest ona także czasem podawana z wyrażeniem, które łądzi jej nieodwołalność: *quantum fieri potest, ut fieri potest*.

W niektórych punktach postanowiono wierne i dokładne przekazanie tekstu oryginalnego.

W punkcie 20. postanowiono: „Należy przede wszystkim mieć na uwadze zasadę, że przekład tekstów liturgicznych liturgii rzymskiej ma być nie tyle dziełem artystycznym, ile raczej wiernym i dokładnym oddaniem w języku narodowym oryginalnych tekstów. Chociaż wolno korzystać ze swobody w doborze słów oraz stosować składnię i styl odpowiednie do tekstu w języku narodowym i do toku mowy, który jest właściwy dla języka ojczystego”.

W punkcie 27. zaproponowano stworzenie w każdym języku stylu sakralnego, który ma także wartość języka liturgicznego. W punkcie tym widać sprzeczność między przepisem, według którego „należy unikać wyrazów i powiedzeń, które ze względu na swój zbyt niezwykły lub nie zawsze stosowny charakter utrudniają zrozumienie”, a wyjaśnieniem „stylu liturgicznego”, w którym „pewien określony sposób mówienia, który uważa się za odbiegający nieco od języka codziennego”, a który zostaje polecony.

Wyrażenia odbiegające nieco od języka codziennego, które według pierwszej części tego punktu utrudniają łatwe zrozumienie, zostają później polecane, gdyż „wyrazy lub powiedzenia pozornie niestosowne”(..) „rzeczywiście są łatwiejsze do zapamiętania i nadają się do lepszego wyrażenia nadprzyrodzonych treści”.

W innych punktach żąda się zachowania właściwości każdego języka.

Punkt 47. domaga się przekazania skarbca modlitw w określonym języku, tak, by były one zrozumiałe w kontekście kulturowym.

W punkcie 48. poleca się łatwy przekład tekstów liturgicznych ze świąt przypadających podczas roku liturgicznego, aby były łatwe do zapamiętania.

Punkt 52. wyjaśnia terminy „denotacja”, „czyli podstawowy sens słów i powiedzeń występujących w tekście oryginalnym” i „konotacja”, „czyli niewielkie różnice znaczenia albo zabarwienia uczuciowego przez nie wywołane”. Przekład, który uwzględni „denotację” i „konotację”, nie będzie tylko zapożyczeniem znaczenia tekstu łacińskiego.

W punkcie 57. zaleca się zachowanie „w miarę możliwości” specyfiki rytmu rzymskiego, tzn. jego zwięzłości. Połączenia między zdaniem muszą być zachowane, ale w sposób właściwy dla danego języka.

Punkt 59. dodaje: „W przekładach tekstów poetyckich pożądana jest większa swoboda po to, aby można było uwydatnić rolę formy literackiej przy oddawaniu treści tekstu”. Tylko te wyrażenia, które zawierają głębszą treść doktrynalną i duchową, winny być, w miarę możliwości przetłumaczone dosłownie. Teksty przeznaczone do śpiewania należy tak tłumaczyć, aby można je było śpiewać (p. 60).

Jak można połączyć przepisy (dotyczące tekstów), które nie nadają się raczej do dosłownego tłumaczenia, z częściami wymagającymi dokładnego tłumaczenia tekstu łacińskiego?

3.2. Przykłady tłumaczeń

Język francuski

Zdanie w języku łacińskim jest zwykle długie, nawet wtedy, gdy posiada cursus (przecinek). Jest to problem tłumaczenia na język francuski. W tym przypadku jest konieczne tworzenie krótszych zdań.

Przykład:

Łacina: „Orate, fratres: ut meum ac vestrum sacrificium acceptabile fiat aput Deum Patrem omnipotentem.

Suscipiat Dominus sacrificium de manibus tuis ad laudem et gloriam nominis sui, ad utilitatem quoque nostram totiusque Ecclesiae suae sanctae”.

Język francuski: „Prions ensemble au moment d’offrir le sacrifice de toute l’Eglise. Pour la Gloire de Dieu e le salut du Monde“.

Odpowiedź ta w języku francuskim jest duchowo i teologicznie bardzo słuszna. Przez to wspólnota może lepiej uczestniczyć w modlitwie, wszyscy jej członkowie dają wspólnie krótszą odpowiedź, którą można łatwiej wypowiedzieć. Dokładniejsza odpowiedź w porównaniu z tekstem oryginalnym po łacinie nie umożliwiła by tego.

Język włoski

Szczególnie interesujące są przekłady tłumaczeń inwokacji oracji: „Omnipotens Deus, Domine, Deus”. Wyrażenia te są tłumaczone często jako „Padre” wraz z biblijnym przymiotnikiem („santo”, „misericordioso”).

Przykład:

Łacina: „Praesta, quaesumus, omnipotens Deus, ut semper rationabilia meditantes, quae tibi sunt placita et dictis exsequamur et factis” (kolekta 7. niedzieli w ciągu roku).

Język włoski: „Il tuo aiuto, Padre misericordioso, ci renda sempre attenti alla voce dello Spirito, perche possiamo conoscere cio che e conforme alla tua volonta, e attuarlo con una degna condotta di vita”.

W tym tekście włoskim zostaje wyjaśniony zarówno podmiot, czyli wypraszana pomoc Świętego, jak również „to co umysłowe” (w polskiej kolekcie jest „Twoja nauka”), które należy rozważać i spełniać w czynie. Przez to ten tekst jest jaśniejszy i z punktu widzenia teologii bogatszy.

Język angielski

Dwa przykłady:

Łacina: „Et cum spiritu tuo”.

Język angielski: „And also with you” (po irlandzku: „agus leat fein” = „and with you”).

Tłumaczenie to lepiej wyraża jedność i strzeże przed możliwym dualizmem ducha i ciała.

Łacina: „Mortem tuam annuntiamus, Domine, et tuam resurrectionem confitemur, donec venias”.

Język angielski: „Christ has died. Christ is risen. Christ will come again”.

W przypadku tym aklamacja ta nie została przetłumaczona dosłownie. Wyraża jaśniej ideę misterium paschalnego i strzeże przed bezpośrednim zwracaniem się do Chrystusa. W modlitwie eucharystycznej nie używa się drugiej osoby liczby pojedynczej, ale zwracamy się do Ojca.

Język niemiecki

Mszał rzymski w języku niemieckim z roku 1975 zawiera liczne oryginalne teksty w języku niemieckim (41 kolekty, 12 modlitw nad darami, 15 modlitw po Komunii oraz parę prefacji). Poza tym tłumaczenie z roku 1975 zachowuje zasadę dynamicznego przekazu. Dlatego tłumaczenie nie odpowiada dokładnie oryginalnemu tekstowi łacińskiemu.

3.3. Liturgiści i ich znajomość języka łacińskiego

Stwierdza się ogólnie, że jest coraz mniej liturgistów, którzy dobrze znają język łaciński. Często potrzeba współpracy z filologami klasycznymi. Ci jednak nie zawsze mają potrzebną znajomość dyscyplin teologicznych i kościelnych.

(Tłum. ks. Jerzy Paliński)